Rok II | Wtorek, dnia 30 kwietnia 1929. | Nr. 47.

Egzemplarz pojedyńczy 20 gr.

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

Głos Ziemi Żywieckiej

Wychodzi trzy razy w tygodniu.

Niezależne Pismo Narodowe.

»Kto Ojczyźnie służy, sam sobie służy.« (Ks. P. Skarga.)

Redakcja czynna od 9-13. — Rękopisów nie zwracamy. — Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od g. 9—13 i 15—18.
Przedpłata miesięczna . . . . . zł 2.50

PKO 181.190 Redakcja i Administracja: PKO.181.190
Żywiec
ul. hr. Komorowskich Nr. 60.

Stabilizacja niepewności.

We wszystkich przesileniach gospodarczych i finansowych ogromna rola przypada czynnikom moralnym. N. p. żadna reforma walutowa nie uda się, choćby była oparta na najzdrowszych nawet zasadach, o ile nie ma zaufania do tych, którzy ją przeprowadzają. Zaufania wymaga proces tworzenia się nowych kapitałów. Istotny rozwój gospodarczy zasadza się nie na przelotnych spekulacyjnych zyskach, lecz na umieszczeniu pieniędzy na dłuższą metę, w takich warunkach, że one wrócą się dopiero po wielu latach. Otóż, czy jest rzeczą możliwą, by kto zechciał lokować w ten sposób swoje oszczędności, jeżeli nie wie, jaką będzie za rok za dwa, a nawet za miesiąc polityka gospodarcza państwa, jego system podatkowy, jakim będzie jego ustrój, jakie będą losy obowiązującego prawa.

W Polsce panuje powszechnie niepewność. Jedni oczekują cudów, drudzy lękają się, że jutro będzie gorzej, niż jest dzisiaj. Nie wiadomo, jakie nowe podatki zostaną nałożone, jakie nowe ciężary nałoży się na produkcję. Nie wiadomo, czy budżet, uchwalony przez parlament, nie zostanie przekroczony o setki miljonów złotych. Jednego dnia żyjemy pod znakiem zapowiedzi zamachów; potem, jak na komendę milkną te zapowiedzi. Najbardziej znamiennym dla naszych stosunków jest wyraz »rozgrywka«. Ma ona czasem nastąpić odrazu, a czasem znowu odkłada się ją do jesieni. Prasa rządowa zapowiada dumnie, że rząd sam wybierze chwilę rozgrywki. Nie wszyscy się jej lękają. Ale na te zapowiedzi nie można patrzeć tylko z punktu widzenia politycznego. Gospodarstwo nie lubi rozgrywek, wymaga spokoju. Wymaga jednak jeszcze czegoś więcej. Wymaga stałych podstaw prawnych i społecznych, które przez długie lata nie będą podlegały zasadniczym zmianom. Wymaga jasności i pewności.

W tej chwili nie wystarczy, jeżeli przez pewien czas będzie trwał spokój, jeżeli nic ważnego nie będzie się działo, jeżeli rząd będzie ostrożny, wstrzemięźliwy, powstrzyma swoją radosną twórczość. Spokój, ostrożność, są to rzeczy bardzo cenne, ale wystarczą one tylko w uporządkowanych warunkach polityczno-ekonomicznych. Gdy cała polityka państwowa oparta jest na świadomym planie, gdy jej kierunek jest dla każdego jasny, gdy wszystkie instytucje państwowe prawidłowo funkcjonują, wtedy jest rzeczą zdrową, jeżeli rząd nie objawia zbytniej inicjatywy. Ale w warunkach nieuporządkowanych takie wyczekujące stanowisko rządu, które nie zmienia niczego w istniejącym stanie rzeczy, jest raczej szkodliwą biernością.

Upłynie wkrótce 3 lata od chwili zamachu majowego. Nie wiemy, czy ta rocznica będzie uroczyście obchodzona. Ale to wiadomo, że nawet największy entuzjasta tego zamachu nie odważy się stwierdzić, że ten zamach, nawet po trzech latach, przyniósł stabilizację stosunków w Polsce. Przeciwnie, twórcy zamachu coraz mocniej przypominają owego ucznia czarodzieja, który wprawił w ruch duchy, ale nie zna zaklęcia, które uspokaja je z powrotem. I te duchy sanacyjne wyprawiają coraz bardziej dziwaczne harce; nie zawsze w zgodzie z sobą.

Ludzie, którzy Polską rządzą, zdają sobie sprawę z trudności położenia. Ale mają silną wolę utrzymania się przy władzy; chcą przetrzymać trudności, doczekać się lepszych czasów. Stosują zasadę, którą wypowiadali ich kombatanci z czasów wojny: durchalten und Maul halten. Maulhalten stosuje się przeważnie do opozycji, czasami wszakże i do prasy sanacyjnej). Ale ta zasada nie wystarczy, nie można w obecnej chwili na niej opierać rządów. Gdy się wprawiło w ruch różne żywioły, często z sobą sprzeczne, gdy się rządziło dotychczas przy pomocy najróżnorodniejszych zasad, gdy się dawało najsprzeczniejsze obietnice, to nie podobna jest zatrzymać tych sił w ich ruchu. Na rozstajnych drogach trzeba iść w jednym lub drugim kierunku. Nie można stać w miejscu. Położenie gospodarcze i finansowe Polski jest zbyt ciężkie, by można było sobie pozwalać na przesuwanie się z jednych kont w drugie, by można je było dłużej godzić. Nie można zaprzęgać do jednego wozu socjalistyczno-rewolucyjnego ogiera i starej klaczy konserwatywnej choćby ta była bardzo pokorna; nie daleko się ujedzie.

Stosunki prawne, polityczne, ekonomiczne i finansowe wymagają stabilizacji. Ale ta stabilizacja musi być oparta na wyraźnych zasadach, nie na sprzecznościach; na programie, a nie tylko na wspólnej nienawiści i chęci utrzymania się przy władzy. Absurdem jest, jeżeli się chce stabilizować — niepewność!

R. RYBARSKI.

PRAWICA I KIBICE.

Łódzki tygodnik »Prawda«, pismo kół gospodarczo-zachowawczych, należących do t. zw. Prawicy Narodowej krakowsko-warszawsko-łódzkiej (hr. Tarnowski, ks. J. Radziwiłł, p. M. Poznański, czyli »Czas« i »Dzień Polski« i »Prawda«), wypowiada w ostatniem wydaniu swój pogląd na politykę prawdziwej prawicy, t. j. Stronnictwa Narodowego.

Pogląd ten brzmi tak:

»— Rola, jaką gra t. zw. prawicowa opozycja, czyli t. zw. obóz narodowy, nie przysporzy jej w przyszłości sławy. Opozycja ta nie usiłuje nawet na serjo formułować swoich postulatów i swego stanowiska wobec dzisiejszego systemu politycznego. Szuka gorliwie i od biedy znajduje czasem jakiś naciągnięty argument dla usprawiedliwienia swojej opozycji przed swym zwolennikami, narzuca się ze swem adwokatowaniem kościołowi, który doprawdy najmniej w Polsce potrzebuje obrony politycznej, szuka gorączkowo pokrzywdzonych, byle tylko znaleźć pozór dla trwania w opozycji. W rzeczywistości bowiem rola jej sprowadza się do roli złośliwego obserwatora z za płotu.

A tymczasem na arenie zaczyna rozpalać się walka o największe ideały, o ideały także i te, które na swoich szyldach wyborczych wypisuje prawicowa opozycja: walka o silną Rzeczpospolitą, o jej prawa do roli mocarstwowej, walka o prawo obywatela Polski do kultury i dobrobytu. Ideały te reprezentuje dzisiaj Marszałek Piłsudski, jedyny w Polsce człowiek, który ma siłę, wolę i energję, potrzebną do urzeczywistnienia **na drodze normalnej i wypróbowanej.** Z drugiej strony wystąpiła w szranki zjednoczona lewica, wspomagana przez elementy mniejszościowe, niechętnie lub wrogo przeciw idei silnego państwa polskiego usposobione.

Walce tej w roli złośliwych kibiców przygląda się tak zwana opozycja prawicowa, która ze swej strony także gotowa jest dopuścić na państwo największe niebezpieczeństwo, byle tylko doczekać się porażki Piłsudskiego. Aby dostąpić widoku chociażby tylko przejściowych niepowodzeń Piłsudskiego, gotowa jest zaprzepaścić swoje własne ideały i sprzeniewierzyć się im. Nawet przyzwoitej neutralności zachować nie chce, mimo, że **już wyraźnie zarysowuje się front,** na jakim walka ostatecznie się rozegrać musi.«

Przedewszystkiem więc narzekają dzisiejsi t. zw. zachowawcy z B. B., że prawica za mało pomaga w walce z lewicą.

Trochę późno przychodzą im takie myśli do głowy. W czasie wyborów cały wysiłek listy 1 szedł głównie przeciw stronnictwom prawicy i środka, od Stron. Nar. przez Chrz. Dem. i Piasta aż po N. P. R. włącznie, a właśnie zachowawcza grupka służyła niemal wyłącznie do rozbijania właściwej prawicy, t. j. dzisiejszego Stron. Nar. i spełniała to zadanie **z lubością i zaciętością janczarów.** Wyniki tego uderzenia w prawicę i środek, a pozostawienia wielkiej swobody lewicy, były pokaźne, bo stronnictwa prawicy i środka z 230 miejsc zmalały do 90 w obecnym Sejmie, a wszystkie stronnictwa lewicy, t. j. P. P. S., Wyzwolenie, Stron. Chłop. z około 90 w poprzednim Sejmie wzrosły do 130 miejsc, z dodatkami lewicowemi drobnemi do 140, nie licząc lewicy w B. B., a z mniejszościami ma lewica po raz pierwszy większość w Sejmie. Gdy kołom gospodarczym i zachowawczym przed wyborami wskazywano, że taki kierunek wyborów musi pchnąć i skład Sejmu i wogóle kraj na lewo, politycy zachowawczo-gospodarczy z B. B. byli znowu mądrzejsi i pewni siebie. Teraz **biedacy żalą się,** że prawica właściwa, mająca 37 miejsc Stron. Nar. w obecnym Sejmie, zmiast 100 Zw. L. N. i 20 Chrz. Nar. w poprzednim, za mało pomaga przeciw lewicy.

Nie przynosiło nikomu zaszczytu określenie, że mądry Polak po szkodzie, ale dlaczego gospodarczy zachowawca krakowsko-warszawsko-łódzki jest głupi przed szkodą, a jeszcze głupszy i w dodatku bezczelny w gniewie na innych, zamiast na siebie, po szkodzie?

Jeszcze mniej oczekiwany jest zarzut, że prawica nawet nie określa swego stanowiska wobec dzisiejszych rządów, bo zazwyczaj słyszy się wymówki, że zbyt wyraźnie, zbyt stanowczo, zbyt nieubłaganie, zbyt dokładnie w niepomijaniu żadnej sprawy — ciągle i ciągle je określa.

Wolne żarty!

Klub Narodowy stawia 250 wniosków oszczędnościowych w budżecie, walczy o prawo narodowe w wydatkach państwowych z nieugiętą stanowczością, ściągającą nań ustawiczne gromy potulnych gospodarczo-zachowawczych baranków bebe, przeprowadza sam jeden stanowczą walkę z t. zw. neo-etatyzmem rządowym, czyli ukrytym socjalizmem gospodarczym, a łódzkie koła gospodarczo-zachowawcze nie widzą wyraźnego stanowiska prawicy.

Klub Narodowy ściga każdą niepraworządność, **nie ustaje w pytaniach o niewyjaśnione napady i zaginięcia,** przeprowadza walkę o nieusuwalność sędziów, a to samo łódzkie pismo, które stworzyło wiekopomny pogląd, że Prezes Sądu Najwyższego po przewrocie majowym powinien był dostosować swą działalność sędziowską do nowych rządów, szuka wyrazistości stanowiska prawicy.

Klub Narodowy na każdym kroku broni religji i kościoła nietylko przeciw wnioskom lewicy, ale także przeciw wyuzdanej kampanji rozwodowej w pismach obozu rządowego oraz przeciw głosowaniu większości B. B. za usunięciem wychowania religijnego ze szkół, a

łódzcy katolicy z pod znaku B. B. mówią o narzucaniu się z adwokatowaniem Kościołowi ze strony prawicy.

Klub Narodowy przedstawia do najdrobniejszych szczegółów opracowany projekt zmiany ustroju, zupełnie przeciwny zarówno wnioskom lewicy, jak demagogiczno-samowładczemu projektowi B. B., a łódzkie koła zachowawczo-gospodarcze, które już widocznie nie umieją rozróżniać demagogji od praworządności, spokojnego rozwoju od przewrotu, nadzoru od szerokiej swobody, nie dostrzegają stanowiska prawicy.

Wszyscy już mówią tym gospodarczo-zachowawczym politykom z B. B., że są ślepi, ale dlaczegoż oni tak nieoczekiwanemi wyznaniami, że nie widzą, prawdę tę tak rażąco potwierdzają?

Wreszcie ów zarzut przeciw prawicy, jako złośliwych kibicach z za płotu.

Prawda, ci gospodarczo-zachowawczy politycy są wewnątrz płotu, spędzeni razem z innymi w ogrodzenie B. B., ale czyż nie zdają sobie sprawy, że są tam właśnie tylko kibicami i to wcale nie złośliwymi?

„Diecinny upór...“

»TIMES« O RZĄDZIE PUŁKOWNIKÓW.

W »Timesie« znajdujemy znowu dłuższą korespondencję z Warszawy. Autor jej przedstawia dzieje przesilenia, a potem robi takie uwagi:

»Wobec sposobu, w jaki nowy rząd był zapowiedziany, należy się spodziewać, że nowy premjer i jego pułkownicy wykażą energję w stosunku do parlamentu. Już od pewnego czasu jest jasne, że kraj wszedł w pierwszą fazę kryzysu ekonomicznego; jeśli nowy gabinet nie potrafi dać sobie rady z tem zagadnieniem, to okres jego urzędowania może się stać tylko »un mauvais quart d'heure«. Jeśli rząd ten będzie postępował w sposób energiczny i drastyczny w stosunku do parlamentu, jeśli ponad głową tego parlamentu spróbuje normować reformę konstytucyjną, przeciw której oświadcza się większość posłów, to osiągnie tylko zniweczenie postępu — w szczególności finansowego i gospodarczego, który miał miejsce od czasu, gdy marszałek Piłsudski objął władzę. Polityka ostrego przemawiania do parlamentu nie doprowadziła do niczego, a opinja publiczna najmniej sobie życzy jawnej dyktatury. Najważniejszym zarzutem przeciw marszałkowi Piłsudskiemu i jego otoczeniu jest to, że wziąwszy parlament na kwarantannę, wykazali diecinny upór w trzymaniu go w tej sytuacji. Dawno należało spróbować ustanowienia zdrowego i trwałego systemu rządzenia, pozwalając na istnienie stronnictw jako zła koniecznego. Gdyby życzliwe kroki mogły być zrobione przez taki gabinet, jak gabinet p. Świtalskiego, to niema najmniejszej wątpliwości, że niektórzy z przywódców partyjnych byliby gotowi do porozumienia.«

Powyższe uwagi są wysoce znamienne zarówno ze względu na treść, jak i na źródło, skąd pochodzą: »Times« jest zawsze ostrożny i liczy się ze słowami. Zachętą do traktowania ze stronnictwami (nie wątpimy, że korespondent pisma angielskiego ma na myśli stronnictwa lewicowe) jest ciekawa i znamienna.

Walka o 10 groszy.

NIE POSŁUCHANO... JEDNOMYŚLNIE.

Starosta w Ostrowiu Maz. zaproponował na posiedzeniu wydziału powiatowego dobrowolne opodatkowanie się po 10 gr od głowy na fundusz dyspozycyjny M. S. Wojsk., motywując, że idzie tu o solidaryzowanie się ludności z marsz. Piłsudskim, któremu Sejm zmniejszył fundusz dyspozycyjny. Wszyscy członkowie wydziału jednomyślnie odrzucili propozycję starosty.

Pułkownik...

WYJĄTEK Z PRZYSZŁYCH ENCYKLOPEDYJ:

»PUŁKOWNIK — oznacza przynależność do grupy politycznej o zdecydowanym programie, stojącej na stanowisku radykalizmu, umiarkowania społecznego, parlamentaryzmu i dyktatury. Także zdolność do obejmowania stanowisk kierowniczych w życiu państwowem, zwłaszcza resortów ministerjalnych, t. zw. fachowych. Dawniej mianem tem nazywano dowódców większych oddziałów wojskowych (pułków).« (Myśl Narodowa.)

Miasto zamiera — budżet pęcznieje.

MIASTO CIESZYN W DOCHODACH I ROZCHODACH. — ELEKTROWNIA ZNAKOMITYM INTERESEM. — KWESTJA GAZOWNI?

Na budżetowem posiedzeniu cieszyńskiego Wydziału Gminnego omówił obszernie imieniem Klubu Polskiego p. Paweł Lazar preliminarz budżetowy m. Cieszyna na rok 1929-30.

Preliminarz tegoroczny, który w **wydatkach swych dobiega rekordowej cyfry miljona sześćset tysięcy złotych**, zamyka się **deficytem 138.000**, pokrytym w tej samej wysokości oszczędnościami zeszłorocznemi. Po pierwszy raz dożyliśmy przykrego faktu pokrywania dziur w preliminarzu z kwot nadwyżkowych, które przeznacza się normalnie na inwestycje.

Dziwna charakterystyka: **miasto zamiera, budżet pęcznieje.** Kiedy w roku 1924 wydatki wynosiły 601.413.24 zł, w roku 1925 — 734.565 zł, w roku 1926 — 1,068.482 zł, w roku 1927 — 1,172.643.06 zł, w roku 1928 — 1,306.872.91 zł, to w roku 1929 — 1,592.683.16 zł.

Oznacza to **wzrost wydatków w stosunku do roku 1924, a więc za okres 6-letni o 160%, a w stosunku do roku ubiegłego o 23 proc.**

Z roku na rok olbrzymiemi kroki dosięgamy coraz to zawrotniejszych cyfr wydatkowych, prześcigających znacznie siły dochodowe miasta.

Z roku na rok także mniej inwestujemy, z roku na rok mniej budujemy ulic, co roku więcej pożyczamy na przeważnie nierentujące się objekty. Duże sumy pochłania administracja.

Niedobór co roku pokrywany być musi obok **6 proc. czynszu mieszkaniow.,** wynoszącego 90.000 zł, oraz **5-proc. czynszu za wodę,** wynoszącego 80.000 zł, razem zatem 170.000 zł, bardzo znacznym, bo **18 proc. wynoszącym podatkiem od budynków,** preliminowanym na 280 tysięcy zł. Razem te podatki stanowią 450.000 zł, czyli jedną trzecią część dochodów.

Ostatni podatek, jako obniżający znacznie dochodowość domu, jako nieznany w tej formie w innych miastach województwa, wywołał podobnie, jak w roku ubiegłym, sprzeciw właścicieli domów. Jeżeli protest ten uwieńczony będzie choćby częściowym sukcesem, jeżeli Cieszyn, podobnie jak Skoczów, zamieni go na podatek od wartości budynków, to przy 4 proc. spadnie dochód z tego podatku do 84.000 zł, przy 700 budynkach w mieście przeciętnie po 30.000 zł cenionych.

Wydatki.

Pomimo, że Prezydjum miasta było szczerym wyznawcą daleko idących oszczędności, nie zdołało przecież powstrzymać fali wydatków, która dotknęła przeważnie trzy działy: 1. koszta administracyjne, wzrost o 23%; 2. drogi publiczne i robocizna, wzrost o 37%; 3. spłata długów, wzrost o 80% w stosunku do roku ubiegłego.

Wydatki pozycji 1. tłumaczą się przyznaniem urzędnikom 15-proc. podwyżki oraz dodatku mieszkaniowego; pozycji 2. podwyższeniem zarobków robotników, ponieważ przeszło dwie trzecie wydatków na drogi, to koszta robocizny na utrzymanie stanu i czystości dróg. Pozycja 3. wynika ze spłaty ostatnich pożyczek na zakupienie nowego turbinozespołu dla elektrowni, na wybudowanie budynków miejskich, wodomierzy i t. d.

Szczególnie pozycje 1 i 2, jako wynagrodzenie licznego stosunkowo aparatu urzędniczego i robotniczego, obciążają budżet miasta bardzo znacznie; pierwsza wynosi 17%, druga 11%, razem 28% wydatków gminnych, a zatem przeciętnie więcej, niż w innych miastach, z wyjątkiem miast większych, jak Krakowa, gdzie wydatki administracyjne dochodzą do 24%, zamiast jak u nas 17%.

W wydatkach uczestniczą: oświata 9%, opieka społeczna 11%, zdrowie publiczne 8%, spata długów 12%, drogi publiczne i place 15 procent.

Najboleśniejszem dla Komisji budżetowej było obcięcie tej właśnie ostatniej rubryki, bo z preliminowanych pierwotnie 410.000 zł na drogi ku swemu żalowi skreślić musiała dla braku pokrycia przeszło połowę, bo 240.000 zł, chociaż zdawała sobie jasno sprawę z tego, że przez tak znaczne okrojenie ucierpi wygląd i czystość miasta i że cały szereg ulic nowych nie będzie mogło doczekać się rozbudowy i przeprowadzenia kanalizacji.

Dochody.

Źródła dochodowe miasta płyną z trzech rodzaji wpływów: 1. z t. zw. dochodów własnych (domów i przedsięb.) 31%; 2. z samoistnych podatków gminnych, wynoszących 45% (5% czynsz mieszkaniowy 90.000 zł, 5% czynsz za wodę 80.000 zł, 18% podatek budynkowy 280 tys. zł, inne podatki komunalne od zabaw, umów, psów, samochodów, grzywny i odsetki, czesne i. t. d.); 3. z dodatków do podatków państwowych, wynoszących 24% (15%-wy dodatek z podatku dochodowego 90.000 zł, 25%-wy dodatek z pod. obrotowego 180.000 zł, 30%-wy dodatek do patentów 25.000 zł, 100% podatek gruntowy 1.500 zł, podatki od spożycia 25.000 zł, od kuksów 25.000 zł i t. d.).

Ubóstwo miasta Cieszyna bodaj że najwyraźniej z tego zestawienia występuje. **Brak przemysłu i zrujnowany handel w porównaniu z innemi miastami pozbawiają miasto dochodów większych w uczestniczeniu tangenty do podatków państwowych i przenoszą ciężar na samoistne podatki miejskie, szczególnie podatek budynkowy bardzo w Cieszynie wysoki.** Istnienie i rozwój tego przemysłu zaoszczędza bogatszym od nas miastom pobierania własnych podatków gminnych. Stwierdzić należy, że przez stosunkowo znaczne dotowanie funduszów miejskich przez udział w podatkach państwowych, które wynoszą w Cieszynie 24 proc., lecz w innych miastach dochodzą do 40 i 50%, samorządy gminne zostały uzdrowione. Przewidująca ta i mądra ustawa jest wynikiem zabiegów czynników miejskich u rządu.

Dochody z czynszów domów miejskich po potrąceniu wydatków wynoszą 156.000 zł rocznie, co stanowi niespełna 3% wartości bilansowej budynków, ocenionych na około 5 i pół miljona zł.

Dochody z przedsiębiorstw przynoszą 212 tysięcy zł, w tem **154.000 elektrownia, 59.000 zł wodociąg,** a 8000 inne, jak rzeźnia, odpadki gazowy i t. d. Dochody z przedsiębiorstw a szczególnie elektrowni są z roku na rok większe, a w obecnym, szczególnie z powodu rozszerzenia sieci do Skoczowa, Ustronia i okolicznych wsi. **Jest to najrentowniejsze przedsiębiorstwo miejskie, wzorowo, według najnowszych zdobyczy naukowej organizacji pracy prowadzone.** Dochód z elektrowni jest obecnie 4-krotnie większy bez podwyższenia ceny prądu świetlnego, który jest najtańszy w Wojew. i wynosi 75 gr. za kilowat, podczas kiedy w Katowicach 1.05 zł. Tak znaczne zwiększenie dochodów jest tembardziej uwagi godne, że w roku 1924 przyłączony był jeszcze Czeski Cieszyn. Dochód wynosi w stosunsku do obrotu 25%, w stosunku do wartości bilansowej elektrowni 35% zysków. Z pośród 8 przedsiębiorstw miejskich dochód jej stanowi ¾ dochodów miasta, wliczając wodociąg.

Wynikają z charakteryzacji budżetu miejskiego pewne wnioski, które Klub polski ujmuje w formie życzeń i myśli na przyszłość. Życzenia te są:

1. przyjmując, że Elektrownia najwięcej daje dochodu, iść w kierunku dalszej rozbudowy sieci do Jaworza i Zebrzydowic,

2. przyjmując, że gazownia przynosi wszystkim miastom, poza Cieszynem, spory zysk, przekraczający niejednokrotnie zysk Elektrowni, przedstudjować i przyjąć czemprędzej **zgłoszenia Huty Laury w sprawie dostawy rurociągami gazu po cenach bardzo niskich,** o ileby oferta ta korzystniej i taniej się przedstawiała, niż budowa własnej gazowni;

3. pomnożyć możliwie ilość miejskich przedsiębiorstw przez wybudowanie własnej cegielni, zakupienie kamieniołomów, względnie współudział w nich;

4. przyjmując, że przez osiedlenie średniego przemysłu dochodowość miasta wzrośnie, dążyć wszelkiemi siłami do ściągnięcia nowego przemysłu do miasta, ofiarując grunta tanio, względnie za darmo;

5. starać się podupadły handel wskrzesić przez zniesienie lub obniżenie podatku obrowego, jak to ma miejsce w Gdyni;

6. wszcząć w porozumieniu z rządem **pertraktacje w sprawie składów wolnocłowych w Cieszynie;**

7. starać się o obniżenie frachtów kolejowych do Cieszyna;

8. czynić usilne starania w kierunku **skrócenia czasu jazdy koleją do Cieszyna,** ponieważ długa i uciążliwa jazda odstrasza handel i przemysł w zakładaniu przedsiębiorstw w mieście, a letników od zwiedzania tego miasta;

9. czynić starania w Dyrekcji Kolejowej w Katowicach, by poszczególne wydziały, niezwiązane z miejscem, przeniosły siedzibę swą do Cieszyna i pobudować dla nich domy;

10. starać się przez ciągłe interwencje osobiste w Ministerstwie Komunikacji o przyśpieszenie budowy dworca towarowego, a w Województwie o przyśpieszenie budowy kolei Cieszyn-Zebrzydowice.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Konferencja wójtów pow. cieszyńskiego. W poniedziałek, dnia 29 kwietnia b. r. odbyło się w Cieszynie w Domu Narodowym zebranie wójtów pow. Cieszyńskiego, zwołane przez Zarząd Związku Gmin Woj. Śl. Z powodu niekorzystnego dnia, na zebranie stawiła się niestety tylko mniejsza połowa wójtów. Posiedzenie zagaił syndyk Związku p. Kuhnert, a przewodniczącym obrano p. Chromika z M. Kończyc. Następnie wygłosił referat p. Kuhnert, który wykazał, że dotychczasowa działalność Związku Gmin Woj. Śl. głównie skierowana była na ugruntowanie sprawności administracji gminnej, a szczególnie już na podniesienie sprawności finansowej gmin. Z przytoczonych przez prelegenta interesujących cyfr wynika, że gminy powiatu cieszyńskiego są najbiedniejsze w całem Województwie. I tak dochody gmin cieszyńskich wynoszą zaledwie jedną trzecią dochodów gmin powiatu bielskiego, a jedną trzydziestopiątą część dochodów pow. świętochłowickiego, najbogatszego w Woj. Śl. Referent omówił dalej starania Związku Gmin Woj. Śl. o korzystniejszy rozdział w państw. podatkach dochodowym i przemysłowym oraz omówił plan pracy Związku na przyszłość. Odnośnie do potrzeb gmin cieszyńskich podkreślił p. Kuhnert potrzebę podniesienia ruchu turystycznego, konieczność wydatniejszej pomocy dla rolnictwa i potrzebę podniesienia kultury rolniczej, dalej poruszył sprawę parcelacji i kwestję mieszkaniową oraz sprawy oświatowe. Po przeprowadzonej dyskusji przyjęto kilka aktualnych dla życia normalnego rezolucyj, które przedłożone zostaną Walnemu Zebraniu Związku Gmin Woj. Śl., które odbędzie się w sobotę, dnia 11 maja b. r. w Katowicach.

— Kurs szermierki rozpocznie się w dniu 1-go maja b. r. Zgłoszenia przyjmuje Zw. Oficerów Rezerwy w Cieszynie.

— I złodzieje »zwalczają« bezrobocie. Do kasy filji Funduszu Bezrobocia w Skoczowie włamali się w nocy na sobotę zawodowcy-kasiarze, którzy po rozbiciu kasy ogniotrwałej zabrali 6.400 zł.

— Ś. p. dyr. Piotrowski. W ub. sobotę rozstał się z tym światem b. dyrektor huty w Ustroniu, ś. p. Piotrowski. N. o. w p.!

— Koncert krakowskiego Chóru Akademickiego w Cieszynie. Prawdziwą ucztą duchową był ów koncert nietylko dla melomanów, lecz i dla laików miasta. Boć czyż można lepiej przemówić do poczucia piękna, czyż można lepiej, jak zgodnem uderzeniem najtajniejszych strun duszy ludzkiej wydobyć cudny akord, jak pieśnią, tą pieśnią polską? — Akad. Chór krakowski, który zaniósł tę naszą ukochaną pieśń pod lazur nieba włoskiego, święcił tam triumfy. Długie jeszcze czasy będą fale modrego Adrjatyku wtórowały cichem echem do tych cudnych dźwięków polskich.

W drodze powrotnej z Włoch zatrzymał się Chór Akademicki w Karwinie pod zaborem czeskim, gdzie ich rodacy serdecznie przyjęli. Prezes Chóru p. dr. Hisztin zamianował przy tej okazji p. dyr. Feliksa, wielkiego działacza narodowego na terenie Śląska czeskiego, członkiem honorowym Chóru. Pieśń polska, płynąca z młodych piersi, złączyła słuchaczy i chór w jedno braterskie ognisko.

W Cieszynie Chór Akad. rozentuzjazmował publikę jak zwykle. Cel koncertu był osiągnięty; program koncertu był niezwykle umiejętnie ułożony. Mieliśmy sposobność słyszeć utwory najdawniejsze polskie, bo datujące się z 16-go wieku, aż do czasów najnowszych, poza tem utwory poważne i lekkie. Poszczególne punkty programu były dzięki cudownej wprost interpretacji dyrygenta p. dr. J. Życzkowskiego zachwycające. Dyrygent jest człowiekiem niezwykle subtelnym, potrafi on wykryć najmniejszy odcień uczuć ludzkich i wlać je w pierś, umie jednem słowem pieśnią przemówć do serc ludzkich. Materjał głosowy Chóru nie pozostawia także nic do życzenia. Solista tenorowy, p. Zb. Woźniak, zachwycał swoim liryzmem. Jako młody śpiewak rokuje nadzieje na przyszłość. Imponującym był p. K. Kruszewski w swej partji basowej; jego głos o ciemnej barwie, metalicznym dźwięku i niezwykłej sile wzbudzał podziw słuchaczy. Zespiewanie całego chóru było nadzwyczajne; rozumiał on każdy najmniejszy ruch dyrygenta. Jednej wady, t. j. różnorodności zabarwienia pierwszych tenorów, usunąć się jednak nie da. — E. W. Berger.

— Sprawozdanie kasowe z »Dnia znaczka Sokolego«. Wydział Sokoła komunikuje: Zbiórka przyniosła 336.14 zł i 167.40 Kcz. Przy tej sposobności składa Wydział Sokoła Szan. Ofiarodawcom serdeczne podziękowanie. Również składamy serdeczne podziękowanie Paniom: Marji Juraszkowej, Janinie Hodurskiej, Irenie Bronikowskiej, Anieli Mazurkównej, Apolonji Pastuszkównej, Elżbiecie Galejównej, Elżbiecie Corównej, Marji Kerczównej, Helenie Jamrozównej, Helenie Szwandównej i Rozbrojównej, które w tym dniu łaskawie zajęły się zbiórką. — Wydział Sokoła.

— Związek Oficerów Rezerwy w Cieszynie. zawiadamia, że we środę, dnia 1 maja odbędzie się o godz. 7.30 wieczorem w gabinecie restauracji Domu Narodowego zebranie miesięczne. Na porządku dziennym: 1. Sprawa Obchodu 3. Maja. 2. Sprawa Federacji. 3. Ukonstytuowanie się sekcji szermierczej. 4. Wyjazd członków do Poznania.

— Zawody strzeleckie o mistrzostwo m. Cieszyna. Z radością witamy na kresach zachodnich pierwszą imprezę strzelecką, mającą na celu szerzenie zamiłowania do tak pięknego sportu wśród naszej młodzieży, tej podpory obronności naszych granic.

Radością napawa nas również i uprawnia do optymizmu wysokie zrozumienie, jakie okazali wobec akcji klubu sportowego 4. p. s. p. i Komendy P. W. ojcowie miasta Cieszyna, kupcy, przemysłowcy i t. d., ofiarując na zawody dla najsprawniejszych wiele cennych nagród. Są one wystawione w księgarni »Kresy«. Rozdanie nagród nastąpi dnia 3. maja na dziedzińcu koszar po Mszy św. polowej.

— Polak burmistrzem polskiej Karwiny. W ub. sobotę odbyły się w Karwinie wybory burmistrza. W tajnem głosowaniu wybrano dr Wacława Olszaka. Uzyskał on 28 głosów! Jego kontrkandydat z ramienia Czechów p. Kuczera zyskał tylko 14 głosów.

Dr. Olszak jest jednym — jak wiadomo — z najwybitniejszych działaczy polskich w Czechosłowacji i jest pom. in. prezesem Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji.

Ludność polska w Karwinie zyskała za tyloletnią walkę o polskość tej gminy zupełną satysfakcję. Wybór dr. Olszaka jest nowym dowodem solidarności stronnictw polskich i ich głębokiego zrozumienia dla spraw ogólnonarodowych. W tym wypadku bowiem ustąpiły względy partyjne, gdyż dr. Olszak, który kandydował na liście katolickiej, otrzymał głosy ewangelików, socjalistów, a nawet komunistów polskich.

Pobór do wojska w powiecie czesko-cieszyńskim. Tegoroczny pobór główny odbędzie się w czasie od 30 kwietnia do 7 maja w Cz. Cieszynie i od 8 maja do 13 maja w Jabłonkowie. Wszyscy obywatele czechosłowaccy roczników 1907, 1908 i 1909 powinni się w powyżej podanym czasie stawić przed komisją poborową celem zadośćuczynienia ich obowiązkowi poborowemu bez względu na to, czy doręczono im wezwanie do poboru lub nie. Podług przepisów wojskowych obowiązani są wszyscy poborowi czsł. obywatele, którzy są przynależni do powiatu czesko- cieszyńskiego, a mieszkają w polskiej części Śląska Cieszyńskiego, zjawić się przed komisją poborową w Cz. Cieszynie, na co zwraca się szczególną uwagę. Inni, w Polsce mieszkający poborowi czsł. obywatele, mogą tylko wtedy zadośćuczynić obowiązkowi poboru w Cz. Cieszynie, jeżeli otrzymali na to pozwolenie ze strony urzędu powiatowego ich miejsca przynależności. Tacy poborowi mają ze sobą przynieść do poboru: 1. metrykę urodzenia, 2. kartę przynależności, jak również 3. wykaz identyczności. Poborowi, udający się do poboru, nie potrzebują w celu przekroczenia granicy żadnego dokumentu granicznego (przepustki). Przekroczenie granicy może jednak nastąpić jedynie w Cz. Cieszynie przez most główny lub jubileuszowy. (Starostwo czeskie w Cz. Cieszynie.)

— Wystawa prac Stanisława Błońskiego z Warszawy, którą stanowił zbiór szkiców i akwarel, przedstawiających zabytki architektoniczne i objekty z miejscowości historycznych Polski, odbyła się w lokalu Strzelnicy w dniu 25. i 26. b. m.

— »Kwiat szczęścia«. Polskie szkoły powszechne i wydziałowe w Bielsku odegrają w niedzielę, dnia 5 maja b. r. w Teatrze miejskim w Bielsku ku uczczeniu Konstytucji 3-go Maja i z okazji 10-lecia istnienia polskich szkół powszechnych w Bielsku »Kwiat szczęścia«, baśń sceniczną w 4 odsłonach ze śpiewami i baletem Wandy Szumilskiej. Przedstawienie poprzedzi krótka akademja. Początek o godz. 7 wieczorem. Czysty dochód przeznaczony na potrzeby szkolne dla ubogiej dziatwy.

— Nalepki 3 maja. Koło Macierzy Szk. w Bielsku zawiadamia, że nalepki na »Dar Narodowy 3 Maja« będą sprzedawane w ciągu tygodnia przed uroczystością 3 Maja w następujących firmach:

1. Księgarnia »Kresy«, 2. Biuro dzienników p. Springera, ul. 3 Maja, 3. Biuro »Orbis«, ul. 3 Maja, 4. Sklep Rosnera, ul. 3 Maja, 5. Kiosk tytoniowy, pl. Bol. Chrobrego, 6. Kiosk tytoniowy, hurtownia przy teatrze, 7. Kiosk, poczta główna, westibul, 8. Trafika p. Kotoniaka, ul. Blichowa, 9. Trafika p. Zawady, Podcienie, 10. Trafika p. Rittmaiera, ul. Cieszyńska, 11. Dom Polski, restauracja, ul. Blichowa.

— Występ harcerskiej drużyny robotniczej. W niedzielę ub. urządziła IV. Męska Drużyna Robotnicza (Harcerska) swój pierwszy wieczorek, na który złożyły się monologi, śpiewy, deklamacje oraz dwie sztuczki teatralne.

Pomimo średniej frekwencji gości, nastrój obudził żywe zainteresowanie, gdyż szczupła ta drużyna włożyła wiele sił i energji do wytyczonej sobie pracy.

— Z Zarządu Obwodowego Funduszu Bezrobocia w Bielsku donoszą nam, że na posiedzeniu ostatniem przedłużono okres zasiłkowy do 17-tu tygodni oraz zatwierdzono preliminarz budżetowy i sprawozdanie, z którego okazuje się, że stan uprzemysłowienia na terenie działania tut. Z. O. w miesiącu sprawozdawczy nie był zbyt korzystny, raczej przechodził okres wyczekiwania pomyślnej konjunktury, którą uzależnia się od wielu czynników natury gospodarczej. Rozwój przemysłu budowlanego przy pomyślnym kredycie, nasycenie rynku pieniężnego, eksport towarów zagranicę, przemysłu tekstylnego i uregulowanie podatków, jako też świadczeń socjalnych — poprowadzi nasz przemysł skurczony na nowe drogi pomyślnego rozwoju, w trakcie którego ujawni się rozpęd życia gospodarczego. Te przesłanki pociągną za sobą zmniejszenie się bezrobocia i polepszenie egzystencji szerokich warstw roboczych.

Na terenie tut. Z. O. zarejestrowano w m. marcu b. r. 6 zakładów pracy, wobec czego stan wynosi 436 zakładów pracy, w których jest zatrudnionych rob. 26.731, zaś ubezpieczonych 24.295. Wspomniani robotnicy łącznie z zakładami pracy wpłacili w miesiącu marcu b. r. 81.009.56 zł tytułem wkładek, zaś 732.28 tytułem kar. Natomiast zadeklarowano 62.79.16 zł kar 219.17, nadwyżka wpłacona pochodzi z reszty należytości z m. lutego b. r.

W miesiącu sprawozdawczym było zarejestrowanych na terenie Śląska Cieszyńskiego około 3200 bezrobotnych, w liczbie tej przeważa znaczny odsetek robotników budowlanych (około 2.300) i niewykwalifikowanych (w tej liczbie). Z pośród zarejestrowanych jest uprawnionych do zasiłków około 2000 robotników, z których korzysta z zasiłków 1735, pobierając tygodniowo blisko 27.000 zł. Za miesiąc sprawozdawczy wypłacono zasiłków 101.487.85 zł na całym terenie Śląska Cieszyńskiego.

W miesiącu kwietniu ilość zabezpieczonych stosunkowo nieznacznie się zwiększa dla niedogodnych warunków atmosferycznych. Przy rozpoczęciu robót budowlanych w całej pełni bezrobocie zmniejszy się do minimum, tem bardziej, że są przewidziane roboty inwestycyjne, regulacyjne, kamieniarskie i kolejowe. Obecnie zauważa się odpływ bezrobotnych na G. Śląsk. Zapotrzebowanie do robót sezonowych w U. P. P. wynosi w dniu dzisiejszym około 500 robotników.

— Z żywieccczyzny do Francji za chlebem. Dnia 6 maja b. r. odbędzie się w Żywcu rekrutacja kobiet do doju krów, szwaicerów do krów, górników samotnych i z rodzinami, robotników niewykwalifikowanych do kopalń i fabryk, ciągaczy drutu, ślusarzy, nitowników rewolwerowych oraz stolarzy — reflektujących na wyjazd do Francji. Górnicy i pomoc górnicza (bez i z rodzinami) przyjmowani będą bez ograniczenia.

Zarekrutowani w dniu 6 maja b. r. w Żywcu robotnicy zgłoszą się w Mysłowicach dnia 10. maja b. r.

Stosownie do porozumienia się Urzędu żywieckiego z Komunalnym Urzędem Pośrednictwa Pracy w Bielsku, mogą być zarekrutowani robotnicy, zamieszkali na terenie powiatu bielskiego.

Bank Ewangelicki w Cieszynie

Spółdzielnia z odpowiedzialnością nieograniczoną

Oddziały w Skoczowie i Wiśle.

Konto P. K. O. 302.932. Telefon Nr. 249. Konto P. K. O. 302.932.

Bilans surowy

z d. 31 marca 1929.

Stan czynny:	zł	Stan bierny:	
Rk. Kasy	5.747.99	Udziały członków	116.599.44
Bank Polski i PKO.	9.822.51	Fundusz zasobowy	13.948.70
Lokacje (Banki i rk. przej.)	65.176.63	Rezerwa waloryz.	9.721.16
Pożyczki wekslowe	1,564.981.86	Wkładki na oszczędność	1,594.609. 61
Pożyczki w rach. bież.	299.595.01	Reeskont	222.857.96
Rk. realności	256.140.—	Wierzyciele	114.572.50
Rk. ruchomości	9.708.87	Lokacje	80.707.54
Dział towarowy	14.788.98	Rachunki bieżące	39.975.22
Rk. Wzajemny	359.439.34	Rk. Wzajemny	359.902.24
Wydatki zawiadowcze	15.831.77	Odsetki	43.634.97
		Zarząd realności	4.706.62
	2,601.232.96		2,601.232.96

Bank Ewangelicki w Cieszynie wraz z Oddziałami w Skoczowie i Wiśle

przyjmuje wkładki na oszczędność w złotych i obcych walutach i płaci od nich 7 do 10 proc. zależnie od terminu wypowiedzenia.

Pożyczki daje Bank na umiarkowany procent.

Godziny urzędowe w Centrali w Cieszynie, jako też w Oddziałach od godz. 8—13.

LOSY

do 1-ej klasy 19-tej Loterji Państwowej wszyscy kupują w najpopularniejszej i najszczęśliwszej kolekturze Polski Zachodniej

W. Kaftal i S-ka

Katowice, św. Jana 16

Oddział: Bielsko, ul. Wzgórze 21.

Oddział: Król. Huta, Wolności 26.

P. K. O. 304-761

Główna wygrana zł. 750.000

poza tem 92.500 wygranych na ogólną olbrzymią sumę

Zł. 28.272.000

Co drugi los musi wygrać!

Cena losów: ¼ — 10 zł, ½ — 20 zł, ¹/₁ — 40 zł.

Dotychczas padły u nas wygrane na

Zł. 18.000.000.-

Tysiące wzbogaconych i uszczęśliwionych są żywym i niezaprzeczalnym dowodem naszego szczęścia i popularności i śmiało rzec możemy, że kto cierpliwie czeka swej kolejki,

w naszej kolekturze przegrać nie może!

Z powodu wielkiego popytu na nasze szczęśliwe losy, należy pośpieszyć się z zamówieniami.

Oryginalne plany gry bezpłatne.

Karta zamówień.

Do kolektury

W. Kaftal i Ska.

Bielsko, Wzgórze 21.

Niniejszem zamawiam:

.... całych po zł. 40.—

.... połówek po zł. 20.—

.... ćwiartek po zł. 10.—

Należytość złotych .... uiszczę po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. 304.761, przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko: ....

Dokładny adres: ....

Goleszowska Fabryka Portland-Cementu, Sp. Akc.

XXX. Zwyczajne

WALNE ZGROMADZENIE

Akcjonarjuszy Goleszowskiej Fabryki Portland-Cementu S. A.

odbędzie się

w piątek, dnia 24 maja 1929 r. o godzinie 11 przed południem w sali posiedzeń Spółki Akcyjnej Fabryki Portland Cementu »Szczakowa«, Bielsko, ul. Krasińskiego 32 z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie roczne Rady Zawiadowczej i przedłożenie zamknięcia rachunkowego za rok 1928,
2. Sprawozdanie rewizorów rachunkowych,
3. Powzięcie uchwały w sprawie użycia czystego zysku za rok 1928,
4. Wybór członków Rady Zawiadowczej i rewizorów rachunkowych,
5. Powzięcie uchwały w sprawie wynagrodzenia Komitetu Wykonawczego i rewizorów rachunkowych.

Rada Zawiadowcza.

Każde 10 akcji daje prawo jednego głosu. Akcjonarjusze posiadający mniej jak 10, mogą wybrać z pośród siebie wspólnego pełnomocnika. Uprawniające do głosowania akcje muszą być najpóźniej na 4 dni przed Walnem Zgromadzeniem złożone w kasie Spółki w Goleszowie, w Śląskim Zakładzie Kredytowym w Bielsku, w Warszawskim Banku Dyskontowym w Warszawie, albo w Austrjackim Zakładzie Kredytowym dla Handlu i Przemysłu w Wiedniu.

Walne Zgromadzenie

„Ogólnie Użytecznej Spółdzielni dla budowy mieszkań“ w Cieszynie

odbędzie się we wtorek, 7. maja b. r. w sali rysunkowej Męskiej Szkoły Wydziałowej II. p. przy ul. Marszałka Piłsudskiego o godz. 4.30 po południu.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokołu. 3. Sprawozdanie Zarządu. 4. Sprawozdanie kasowe i bilansu. 5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 6. Podział czystego zysku. 7. Wybory. 8. Wnioski.

W razie braku kompletu odbędzie się II. Walne Zgromadzenie pół godziny później w tym samym lokalu.

Hromatka Antonina

dypl. akuszerka,

BIELSKO, PLAC ŚW. MIKOŁAJA 23.

Większa fabryka w Bielsku przyjmie zaraz do prowadzenia kartoteki materjałów i zakupów, obeznanego z pracami buchalteryjnemi

urzędnika

oraz biegłą

stenotypistkę

polsko niemiecką.

Wolnych mieszkań fabryka nie posiada.

Uwzględniane będą tylko osoby z pełnemi kwalifikacjami.

Oferty z odpisami świadectw — curiculum vitae — z podaniem referencji do Adm. »Placówi Kresowej«, Bielsko, pl. Narutowicza pod »Bielsko«.

Wydawca: »Śląsko-Małopolskie Tow. Wydawnicze« w Cieszynie. / Za Redakcję i Wydawn odpowiada: red. Józef Biegański, Cieszyn. / Druk. »Dziedzictwa w Cieszynie.